Filia w Przyworach.

05.07.2017 roku – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

Tematem wakacyjnego spotkania było „ Sen a jawa”

"Dom dzienny, dom nocny" Olgi Tokarczuk to raczej zbiór opowiadań niż powieść. Składa się z krótkich rozdziałów, o różnej tematyce. Książka nakierowana do wewnątrz czytelnika. Monolog trudny, wymagający. Bez przemyślenia każdego zdania nie da się czytać ze zrozumieniem. Książka do powolnego czytania i refleksji. Niebanalne, niespotykane ujęcia ważnych spraw.
Jednym z najważniejszych motywów występujących w powieści jest motyw snu. Sen wg autorki pełni bardzo ważną rolę w życiu człowieka. Granice między jawą a snem zacierają się. Nocne mary inspirują do działania.

Tytuł powieści „Dom dzienny” to przestrzeń, w której żyjemy, a „Dom nocny” to sen, który jest pełen tajemnic.

Głównym bohaterem opowiadania „Szafa" autorstwa Olgi Tokarczuk jest właśnie tytułowy mebel. Mebel potrafił mówić i przekazać właścicielce, że to właśnie ona - stara szafa może dać jej poczucie harmonii i bezpieczeństwa. Zabieg Szafy okazał się bardzo sugestywny, Pani coraz rzadziej chciała opuszczać wnętrze Szafy, które było dla niej enklawą, miejscem spokoju i ciszy, także bezpieczeństwa. Zaniepokojony tym stanem rzeczy mąż postanowił sprawdzić, cóż to takiego dzieje się we wnętrzu starego mebla. Okazało się, że też był zauroczony sytuacją, w której się znalazł. Od tej pory para razem spędzała czas w Szafie, niezależnie od czasu, zmieniających się warunków atmosferycznych, potrafili być tam nawet kilka dni. Wnętrze Szafy bardzo ich wciągnęło, nie umieli już wrócić do realnego, rzeczywistego świata. Wiedzieli, że na zewnątrz czeka na nich wiele niebezpieczeństw, będą musieli sami stawiać czoła przeciwnościom losu, natomiast w Szafie brak było problemów. Państwo zatracili umiejętność decydowania samym o sobie.

Uważamy, że Olga Tokarczuk pisząc ten utwór chciała nam przekazać, że szczęścia i zadowolenia należy szukać w rzeczach małych, prostych, które niejednokrotnie są przez nas lekceważone.

„Pracownia dobrych myśli" Magdaleny Witkiewicz to powieść ciepła i optymistyczna. Na pierwszym planie znajduje się przyjaźni i poszukiwanie szczęścia, które jest tuż obok nas, na które każdy zasługuje. Bohaterowie są przesympatyczni, czasem śmieszni, a zarazem pragnący miłości i zrozumienia. Powieść napisana jest lekko, z humorem, czyta się ją z prawdziwą przyjemnością. Jest trochę jak ta nalewka z malin pani Wiesi bohaterki tej powieści - ogrzewa, poprawia humor i nastraja optymistycznie.

Polecamy!!!

Monika Silarska

